

# Jerzy Wysocki

---

## Sprawozdanie z działalności Koła Naukowego Studentów Filozofii Przyrody w roku akademickim 1982/1983

---

*Studia Philosophiae Christianae* 20/1, 239-240

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dza poznania umysłowego, ale także władza odbierania wrażeń zmysłowych. Działanie zaś zmysłów nie dokonywa się bez pośrednictwa narządu cielesnego. Należałoby więc, żeby dusza obdarzona umysłem łączyła się z takim ciałem, które mogłoby być odpowiednim narzędziem dla zmysłów". (1, 76, 5 c). Dlatego to „dusza obdarzona umysłem łączy się z ciałem poprzez swoje istnienie, będąc jego formą; natomiast za pośrednictwem swej władzy i mocy zarządza nim i wprawia je w ruch". (1, 76, 6 ad 3).

JERZY WYSOCKI

**SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOŁA NAUKOWEGO  
STUDENTÓW FILOZOFII PRZYRODY W ROKU AKADEMICKIM  
1982/1983**

Pod nieobecność ks. prof. Sz. W. Ślagi, opiekę nad Kołem przejęła dr A. Latawiec. Z jej inicjatywy 19 listopada 1982 zainaugurowana została działalność Koła. Za cel tegorocznej pracy postawiono sobie zaprezentowanie studentom filozofii przyrody możliwie szerokiego kręgu zagadnień z tej dyscypliny. Chodziło również o aktywizację środowiska akademickiego na polu nauki. Postanowiono, że do końca pierwszego semestru Kołem kierować będzie dotychczasowy Zarząd z prezesem A. Gwiazdą. Ustalono, że zebrania odbywać się będą raz w miesiącu.

Przedmiotem dyskusji na drugim zebraniu Koła (2.12.1982) była bardzo popularna w Polsce książka Raymonda A. Moody'ego *Życie po życiu* sugerująca doświadczalne z pozoru stwierdzenie istnienia życia po śmierci. W toku dyskusji prowadzonej na płaszczyźnie teologiczno-filozoficznej wyprowadzono kilka wniosków: (1) opisane doświadczenia dotyczą wyłącznie sfery psychicznej człowieka, (2) nie wyklucza się podobnych przeżyć u zwierząt, (3) przedstawiony materiał nie wskazuje na istnienie życia po śmierci — dotyczy jedynie doznań z pogranicza życia, (4) książka w żadnym wypadku nie może być argumentem dla ludzi wierzących, (5) przyjąć ją należy jako jedną z ciekawostek dostarczanych przez ludzkie poszukiwania.

Tematem kolejnego spotkania (16.12.1982) były wspomnienia poświęcone osobie i działalności ks. prof. K. Klósaka wielkiego naukowca i nauczyciela, który wniósł ogromny wkład w rozwój filozofii przyrody nie tylko na naszej uczelni.

W dniu 18 lutego 1983 student V roku A. Gwiazda wygłosił referat p.t. *Hiperfizyka Teilharda de Chardin*, w którym przedstawił teorię ewolucji francuskiego jezuitę. Dyskusja po referacie skupiła się wokół poglądów Teilharda na dalszy bieg ewolucji. Sugerował on bowiem, że na skutek wzrostu elementu duchowego i zmniejszania się elementu materialnego w świecie, ewolucja biologiczna przejdzie z czasem na sferę społeczną. Wystąpią nowe rodzaje relacji społecznych, ulegną powiększeniu więzy międzyludzkie. Na skutek dążenia ludzi do integrowania nastąpi proces socjalizacji, powstanie t.zw. „Społeczeństwo Ziemia”. Na tym zostanie zakończony proces ewolucji. Teilhard zakładał jednakże, iż integracja nie przekreśli indywidualizacji człowieka. W dyskusji dokonano konfrontacji powyższej wizji człowieka z koncepcjami filozofii marksistowskiej. Zainteresowanie wzbu-

dził także drugi wymiar filozofii Teilharda de Chardin t.j. ruch intelektualno-społeczny i jego implikacje. Prelegent przytoczył przykład afrykańskiego państwa Senegal, gdzie społeczeństwo tamtejsze odrzuciło filozofię marksistowską jako ateistyczną i przyjęło teilhardyzm jako formę marksizmu duchowionego.

Na tym spotkaniu dokonano także wyboru nowego Zarządu Koła. Prezesem został J. Wysocki (I rok), zastępcą prezesa ks. Z. Łepko (II rok), sekretarzem T. Sikora (I rok).

4 marca 1983 z okazji Dnia Patrona została odprawiona Msza św. koncelebrowana przez członków Koła (ks. K. Kloskowski, ks. Z. Łepko) w intencji ks. prof. K. Klósaka zmarłego 1.04.1982.

W dniu 18 marca J. Kapaon (absolwent Filozofii przyrody) zapoznał obecnych na kolejnym spotkaniu z koncepcją prof. Bogdańskiego. Prelegent podkreślił jej apologetyczny charakter. Autor wysuwa propozycję, aby zrozumiałym i atrakcyjnym językiem przekazywać współczesnemu człowiekowi niezmiennie prawdy wiary. Odwołuje się on więc do osiągnięć nauk szczegółowych, celem zobrazowania i uzasadnienia dogmatycznych prawd. W dyskusji zasadniczo poparto tezę przedstawionej koncepcji. Wątpliwości zaś dotyczyły jedynie potrzeby i skutków takiej apologetyki.

W dniach 12 i 13 kwietnia członkowie Koła wzięli udział w sympozjum *Bioetyka — postęp nauki a postęp człowieka* zorganizowanym przez Wydział Filozofii Chrześcijańskiej.

Na ostatnim spotkaniu Koła ks. K. Kloskowski wygłosił referat na temat *Prawdopodobieństwo powstania życia*. Prelegent stwierdził, iż szansa przypadkowego powstania życia zależy od kombinacji molekuł, serii prób, od czasu trwania. Kombinacja molekuł, aby dać początek życiu, powinna być przez wystarczająco długi czas stabilna, nie może się rozpaść pod wpływem czynników zewnętrznych i wewnętrznych, musi posiadać zdolność przystosowania się do zmieniającego otoczenia oraz reagowania i inne. Kombinacje molekuł więc muszą odpowiadać wielu wymaganiom. Prawdopodobieństwo ułożenia takiej przypadkowej kombinacji spełniającej wspomniane wymagania jest niewielkie. Można jednak przyjąć pewne zdarzenia sprzyjające; choćby przyjmując, iż molekuły na pierwotnej Ziemi były prostszymi strukturami niż obecne. Poza tym wielu autorów stosuje różnego rodzaju obliczenia w ramach rachunku prawdopodobieństwa oraz teorii informacji. Tego rodzaju próby są jednak niewystarczające dla przyjęcia bezkrytycznie przypadkowego początku życia. Ponadto prelegent zwrócił uwagę, iż życie oparte na procesie białkowym nie jest jedyłą możliwością, można mówić także o podłożu krzemowym. Podczas dyskusji podkreślono, iż stosowanie rachunku prawdopodobieństwa do wyjaśnienia przypadkowej abiogenezy jest nieadekwatne.